

Sygn. akt I ACa 849/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. i L. K.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 października 2020 r., sygn. akt I C 831/18

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. o tyle, że zasądza odsetki ustawowe za opóźnienie od 17 stycznia 2020 r., a w pozostałej części powództwo oddala;
- 2) oddala apelację w pozostałej części;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Elżbieta Karpeta	SSA Małgorzata Wołczańska	SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
----------------------	---------------------------	-------------------------------------

Sygn. akt I ACa 849/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że umowa o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) numer (...) zawarta 17 września 2008 r. pomiędzy pozwanym (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w K. a powodami M. K. i L. K. jest nieważna (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 81 189,37 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 września 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 2), a także zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 40 165,83 (...) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 3). Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 4) i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 5).

Sąd I instancji ustalił, że wnioskiem o mieszkaniowy kredyt hipoteczny z 26 sierpnia 2008 r. powodowie zwrócili się do pozwanego o udzielenie kredytu w na kwotę 260 000 zł. W dniu 17 września 2008 r. strony zawarły umowę o Mieszkaniowy Kredyt Budowlano-Hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) o nr (...), opiewającą na kwotę 260 000 PLN. Celem kredytu było częściowe sfinansowanie nabycia lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ulicy (...). Okres kredytowania zgodnie z § 1 ust. 2 umowy z zastrzeżeniem § 13 miał obowiązywać od dnia 17 września 2008 r. do 5 marca 2037 r. Zgodnie z § 4 ust 2 umowy strony nie ustaliły karencji w spłacie kredytu. Zgodnie z § 4 ust 3 umowy kredyt i odsetki miały być spłacane miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy kwota kredytu została określona w złotych polskich. Równowartość kwoty 260 000 zł w walucie (...) miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna (...) banku z dnia wypłaty tj. uruchomienia pierwszej transzy kredytu wg kursu notowanego z pierwszej tabeli kursowej banku-tabela A w tym dniu i zostać podana w harmonogramie spłat oraz wypłacona powodom zgodnie z § 2 ust. 9 w złotych polskich. Kredyt został wypłacony jednorazowo i przeliczony zgodnie z § 1 ust. 1 i § 2 ust 9 umowy kredytowej na (...) według gotówkowego kursu kupna (...) banku z dnia wypłaty. Kwota kredytu została wypłacona w złotych polskich. Zgodnie z § 4 ust 1 umowy spłata kredytu miała następować wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w (...) miały być spłacane w złotych jako równowartość raty w (...) przeliczonej wg. gotówkowego kursu sprzedaży (...) banku z dnia wymagalności raty. Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych miały być płatne w złotych. Zmiana kursu walutowego miała mieć wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, wysokość raty kapitałowo-odsetkowej miała ulec zwiększeniu. Wartość kredytu miała wzrastać w przypadku wzrostu kursu walutowego lub maleć w przypadku spadku kursu walutowego. Zgodnie z § 4 ust. 3 umowy kredyt i odsetki miały być spłacane miesięcznie. Ostatnia rata kapitału była ratą wyrównującą. Odsetki miały być naliczane za rzeczywistą liczbę dni w miesiącu kalendarzowym od salda kredytu pozostającego do spłaty i spłacane miesięcznie w terminach płatności rat kapitału. Oprocentowanie kredytu zgodnie z § 3 ust. 1 umowy miało być zmienne i na dzień podpisania umowy wynosiło 3,93% w stosunku rocznym. Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalana była i jest przez Bank jako suma: a) stopy bazowej (...) 2 Y oraz marży Banku - w pierwszych dwóch latach okresu kredytowania b) stawki indeksu 6 M LIBOR (sześciomiesięcznej stawki LIBOR) oraz marży Banku w kolejnych latach okresu kredytowania. Marża Banku wynosi 0,85 punktów procentowych i jest niezmienna w całym okresie kredytu, z zachowaniem postanowień ust 4. umowy. Zgodnie z brzmieniem § 3 ust. 2, z zachowaniem postanowień ust 1.1., pierwsza zmiana oprocentowania nastąpić miała w 24 miesiącu od podpisania umowy, w dniu określonym w niej jako dzień spłaty raty kapitałowo-odsetkowej. Każda następna zmiana oprocentowania następowała w 6 miesięcy od poprzedniej zmiany w dniu określonym w umowie jako dzień spłaty raty kapitałowo-odsetkowej. Zgodnie z brzmieniem § 3 ust. 3 w kolejnych okresach oprocentowanie miało być zmienne i ustalane jako suma stawki indeksu 6M LIBOR obowiązującej w dniu zmiany oprocentowania, zaokrąglonej do drugiego miejsca po przecinku oraz marży banku, określonej w ust. 1, z zachowaniem postanowień ust 1.1. i ust. 4 umowy. Zgodnie z § 3 ust. 8 zmiana oprocentowania nie stanowiła zmiany warunków umowy i nie wymagała wypowiedzenia. O zmianie oprocentowania Bank miał powiadamiać powodów pisemnie. Pozwany miał przysyłać także informacje o wysokości kolejnych rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych (w tym raty wyrównującej) obowiązujących do następnej zmiany stopy procentowej oraz wskazywać datę, od której zmiana obowiązuje oraz wysokość raty wyrównującej. Informacja o wysokości kolejnych rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych stanowiła integralną część umowy. Całkowity koszt kredytu miał wzrastać w przypadku zwiększenia oprocentowania lub maleć w przypadku zmniejszenia oprocentowania. Załącznikiem do wniosku o kredyt było podpisane przez powodów oświadczenie, że

dokonali wyboru oferty kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami, pożyczkami indeksowanymi do waluty obcej. Zostali również poinformowani przez pracownika banku o ryzyku i skutkach wynikających ze zmiennej stopy procentowej oraz zmiany kursów, będąc w pełni świadomi ich ponoszenia oraz tego, że każda zmiana kursu walutowego oraz stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz wpłynie na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Z oświadczenia wynika, że pracownik banku poinformował powodów również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Jednocześnie powodowie wyrazili zgodę na regularne dostarczanie przez bank wszelkich informacji dotyczących warunków oraz praw i obowiązków wynikających z umowy kredytowej, jak również informacji o wszelkich zmianach, które wpływają bezpośrednio na warunki tejże umowy za pośrednictwem poczty elektronicznej bądź listownie. W dniu 1 stycznia 2012 r. strony podpisały aneks do umowy celem dostosowania zapisów umowy do przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe. Na podstawie aneksu powodowie mieli prawo do spłaty kredytu bezpośrednio w (...).

Powodowie posiadają wyższe wykształcenie. Powód z zawodu jest (...), a powódka (...). Kredyt wzięli wspólnie we wrześniu 2008 r. na zakup mieszkania na rynku wtórnym dla mamy powoda. Nie był to ich pierwszy kredyt walutowy. Pierwszy kredyt wzięli w 2005 r. w banku (...), a refinansowany był w D. (...). Powodowie nie korzystali z pomocy doradcy finansowego, ani pośrednika. Sami sprawdzili oferty kilku banków i ostatecznie wybrali ofertę (...). W dacie zawierania umowy powodowie osiągalni dochód w PLN. W banku pozwanego pracownik przedstawił powodom ofertę. Nie informowano ich o ryzykach. Nie przedstawiono powodom żadnego wyliczenia na wypadek podwyższenia kursu waluty. Nie mieli możliwości negocjowania postanowień umowy. Otrzymali jedynie symulacje spłaty rat równych, rat malejących w zestawieniu z kredytem złotówkowym. Bank preferował kredyt walutowy. Wskazywano, że tym produktem powodowie są premiovani. Z treścią umowy powodowie zapoznali się dopiero w chwili jej podpisywania. Czynność ta trwała zaledwie 10-15 minut.

Rata kredytu w 2008 r. wynosiła ok. 630 (...), co stanowiło ok. 1 300 zł według obowiązującego kursu. W ramach kredytu złotowego rata kredytu wynosiła wówczas ok. 2 300 zł. Pracownik banku zapewniał powodów, że ruchy kursu (...) są minimalne. Pierwsze zawahanie na rynku miały miejsce już po dwóch miesiącach od zawarcia umowy. Rata uległa podwyższeniu o 150-200 zł. Powodowie spłacają kredyt rzetelnie, mimo licznych zawirowań. Najpierw spłacali go w złotówkach, a bank przeliczał ratę według własnego kursu. We wrześniu 2011 r. z inicjatywy powodów doszło do podpisania aneksu do umowy w związku z wejściem w życie regulacji antyspreadowej. Od tego czasu powodowie sami dokonywali kupna franków w kantorach i wpłacali ratę na rachunek banku. Z czasem bank przestał przyjmować wpłatę franków i powód musiał założyć rachunek walutowy, na który wpłacał franki celem spłaty rat kredytowych. W ocenie powodów do spłaty pozostaje nadal około 50 000 zł. Natomiast na saldzie banku wciąż jest 82 000 (...), co daje ponad 350 000 zł do spłaty. Umowa została zawarta do 2032 r. Dnia 16 września 2015 r. powodowie zwrócili się do banku o dokonanie wyliczeń bez klauzuli walutowej. W odpowiedzi pozwany przekazał rozliczenie rat kredytu. Pismem z 16 listopada 2015 roku powodowie zwrócili się do pozwanego z propozycją polubownego rozwiązania sporu.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie niekwestionowanych dokumentów prywatnych złożonych do akt sprawy. Sąd wziął pod uwagę także zeznania świadków A. S. i A. N. oraz zeznania powodów, które ocenił jako wiarygodne. Dowód z zeznań świadków P. J. i R. G. Sąd I instancji uznał za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem osoby te nie uczestniczyły w procesie zawierania umowy kredytu z powodami. Zatem okoliczności na które miały te osoby zeznawać, tj. dotyczące przede wszystkim mechanizmu pozyskiwania waluty (...), dla oceny zasadności roszczenia powodów, kwestionujących ważność umowy, jak i zawarcie w niej postanowień niedozwolonych, naruszających prawa powodów jako konsumentów – w ocenie Sądu I instancji – nie miały znaczenia i dlatego też Sąd dowód ten pominął. Zeznania świadków K. K. i A. N. Sąd Okręgowy ocenił jako lakoniczne i niezwiązane z procedurą zawierania umowy z uwagi na piastowane przez świadków stanowiska (...). Sąd uznał więc, że nie wyjaśniły one żadnych istotnych okoliczności w sprawie. Sąd Okręgowy pominął także wniosek dowodowy powodów, a dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu (...), uznając ten wniosek za nieprzydatny i zmierzający do przedłużenia postępowania w rozumieniu art. 235⁽²⁾ § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c., a to w świetle roszczenia pierwszego powodów,

domagających się zapłaty kwot niespornych, bo wynikających z wyliczenia pozwanego, a niekwestionowanego przez powodów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w sprawie spór dotyczył oceny ważności i skuteczności umowy kredytu hipotecznego, jaką zawarły strony. W ocenie Sądu I instancji powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umów. Umowa wraz z aneksem stanowi długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Z zestawień wpłat powodów wystawionych przez bank wynika, że powodowie do dnia czerwca 2020 r. spłacili łącznie 81 189,37 PLN i 40 165,83 (...) na poczet kredytu z dnia 17 września 2008 r., przy kwocie kredytu wynoszącej 260 000 zł. Powodowie nadal spłacają raty kredytów. W tej sytuacji mają oni interes w ustaleniu nieważności umowy w oparciu o przepis art. 189 k.p.c., gdyż taki wyrok ureguluje ostatecznie stosunek istniejący pomiędzy stronami i na tej podstawie będą mogli domagać się zwrotu ewentualnej nadwyżki swoich świadczeń nad świadczeniami pozwanego. Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale i o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Orzeczenie sądu ustalające nieważność określonej czynności prawnej doprowadzi do zniesienia wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Z uwagi na charakter umowy z września 2008 r. oraz na wynikający z nich obowiązek płacenia dalszych rat odpowiednio do marca 2037 r., Sąd stwierdził, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy albowiem tylko prawomocne ustalenie ich nieważności definitywnie zakończy obowiązek płacenia rat.

W dalszej kolejności Sąd I instancji uznał, że strony zawarły umowę odpowiadającą warunkom umowy kredytu w rozumieniu art. 69 prawa bankowego – ustawy z 29 sierpnia 1997 r., przy czym budziło wątpliwości Sądu spełnienie warunku pod postacią prawidłowego określenia zasad spłaty kredytu. Sąd uznał również, że pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumentów. Jak podał Sąd, przedmiotem sporu pozostawało czy postanowienia umowy, a zwłaszcza wskazane w pozwie, stanowią klauzule niedozwolone. Zatem spór koncentruje się na kwestii przyjętego miernika indeksacji, a przede wszystkim sposobu ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, a to wobec zapisów umowy i odesłania do tabeli kursów kupna i sprzedaży ustalanych w pozwanym banku. W dalszej części, czy i jaki to miało wpływ na treść wzajemnych zobowiązań stron. Tytułem wstępu Sąd Okręgowy wskazał, że umowa kredytu, jak każda umowa, rodzi stosunek obligacyjny, którego immanentną cechą jest zgodna wola stron tak co do jej zawarcia jak i jej postanowień, które muszą jednak być na tyle jasne i zrozumiałe dla każdej ze stron, aby nie narażały strony na rażącą sprzeczność postanowień umowy z jej interesem. Strony na zasadzie swobody umów mogą dowolnie ukształtować stosunek umowy, nie mniej jednak granice swobody umów wyznacza art. 353¹ k.c., który stanowi o tym, by treść i cel stosunku umownego nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Mając na uwadze, że jedną ze stron umowy kredytu hipotecznego jest konsument, co powodowało konieczność zastosowania przepisów regulujących ochronę konsumenta także przez banki, które tym samym muszą respektować m.in. przepisy Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Sąd podkreślił, że umowa kredytu musi określać wysokość udzielonego kredytu, walutę kredytu, warunki na jakich został udzielony, zasady jego zwrotu, zasady procentowania i jego zmiany, terminy spłaty. Zatem w dacie jej zawierania musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wysokości zobowiązania kredytobiorcy – konsumenta - wobec banku, co może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Posłużenie się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, pozostaje dopuszczalne i jest szeroko stosowane w praktyce banków ze względu przede wszystkim na potrzebę ograniczenia niekorzystnych dla obu stron skutków zmiany wartości pieniądza polskiego. Zastosowanie zatem walutowych klauzul indeksacyjnych powinno opierać się na takim ich ukształtowaniu, by zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określane przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego takiego kredytu. Sporządzenie umowy wymaga zastosowania takiego mechanizmu, który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, w tym posłużenia się kursami innych instytucji finansowych, w szczególności średnim kursem NBP, nawet z określonym w umowie, dopuszczalnym poziomem odstępstwa, tak aby kredytobiorca

z góry mógł ustalić poziom, do którego ponosi ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane z góry warunki ustalania wysokości rat kapitałowych, rzutujących automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania. Kredytobiorca musi takie postanowienia zaakceptować, mimo że nie jest w stanie z góry przewidzieć kwotowego wymiaru poszczególnych rat. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. badanie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy celem ustalenia, czy zawarte w niej postanowienia mają charakter niedozwolony (abuzywny) dopuszczalne jest tylko w odniesieniu do tych postanowień, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione. Z zasady kontroli poddawane są te postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. W sytuacji natomiast gdy dane postanowienie określa główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd I instancji uznał, że wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzi do stwierdzenia nieważności umowy w całości z powodu bezskuteczności jej głównych postanowień i niedopuszczalności ich zastąpienia innymi ze względu na konieczność utrzymania podstawowych jej elementów decydujących o jej charakterze prawnym, co ostatecznie musiało prowadzić do uwzględnienia powództwa. Kwestionowane przez powódów postanowienia zawarte zostały zgodnie z pozwem w § 1 ust. 1, § 2 ust. 9, § 3 ust. 1, § 4 ust. 1 umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano – hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...), o następującym brzmieniu:

- § 1 ust. 1: „Bank udziela Kredytobiorcy na jego wniosek z dnia 26.08.2008 roku kredytu w złotych indeksowanego kursem (...) w łącznej wysokości 260.000 zł, a Kredytobiorca zaciąga kredyt i zobowiązuje się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami niniejszej umowy. Równowartość wskazanej kwoty w walucie (...) zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna (...) Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku - tabela A w tym dniu) i zostanie podana w harmonogramie spłat. Kredytobiorca zaciąga kredyt i zobowiązuje się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami niniejszej umowy,
- § 2 ust. 9: „Kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie (...) ustalona zostanie według kursu kupna określonego w § 1 ust. 1, w dniu uruchomienia kredytu,
- § 3 ust. 1:” Kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień podpisania umowy kredytu wynosi 3,93 % (słownie procent: trzy 93/100) w stosunku rocznym. Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalana jest przez Bank jako suma: a) stopy bazowej (...) 2Y oraz marży Banku - w pierwszych dwóch latach okresu kredytowania b) stawki indeksu 6M LIBOR (sześciomiesięcznej stawki LIBOR) oraz marży Banku - w kolejnych latach okresu kredytowania. Marża Banku wynosi 0,65 p.p. (słownie punktów procentowych: punktu procentowego: zero 65/100) i jest niezmienna w całym okresie kredytu, z zachowaniem postanowień ust. 1.1 i ust.4.,
- § 3 ust. 2: „Pierwsza zmiana oprocentowania nastąpi w 24 miesiącu od podpisania niniejszej umowy, w dniu określonym w niej jako dzień spłaty raty kapitałowo- odsetkowej. Każda następna zmiana oprocentowania następuje w 6 miesięcy od poprzedniej zmiany w dniu określonym w umowie jako dzień spłaty raty kapitałowo-odsetkowej”,
- § 3 ust. 3: „W kolejnych okresach oprocentowanie jest zmienne i ustalane jako suma stawki indeksu 6M LIBOR obowiązującej w dniu zmiany oprocentowania, zaokrąglonej do drugiego miejsca po przecinku oraz marży Banku, określonej w ust. 1, z zachowaniem postanowień ust. 1.1 i ust.4”,
- § 3 ust. 8: „Zmiana oprocentowania nie stanowi zmiany warunków umowy i nie wymaga jej wypowiedzenia. O zmianie oprocentowania Bank powiadomi Kredytobiorcę pisemnie. Bank prześle także informację o wysokości kolejnych rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych (w tym raty wyrównującej) obowiązujących w okresie do następnej zmiany stopy procentowej oraz wskaże datę, od której zmiana obowiązuje oraz wysokość raty wyrównującej. Informacja o wysokości kolejnych rat odsetkowych lub rat kapitałowo - odsetkowych stanowi integralną część umowy. Zmiana oprocentowania będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo- odsetkowych

oraz na wartość całkowitego kosztu kredytu. Zmiana informacji o wysokości rat odsetkowych lub kapitałowo odsetkowych nie stanowi zmiany umowy. W przypadku zwiększenia oprocentowania, raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia oprocentowania raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Całkowity koszt kredytu będzie wzrastał w przypadku zwiększenia oprocentowania lub malał w przypadku zmniejszenia oprocentowania,

- § 3 ust. 9: „Bank nalicza odsetki od wartości kredytu określonej w (...) w okresach miesięcznych od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia uruchomienia kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązań z tytułu kredytu. Odsetki naliczane są w (...),
- § 4 ust. 1:” Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w (...) będą spłacane w złotych jako równowartość raty w (...) przeliczonej według gotówkowego kurs sprzedaży (...) Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku - tabela A, w tym dniu). Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych będą płatne w złotych. Zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo- odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Wartość kredytu będzie wzrastała w przypadku wzrostu kursu walutowego lub malała w przypadku spadku kursu walutowego”,
- § 4 ust. 3: „Kredyt i odsetki spłacane są miesięcznie w ratach annuitetowych /równych ratach kapitałowo – odsetkowych/. Każda rata zawiera pełne odsetki naliczane za rzeczywistą liczbę dni w miesiącu kalendarzowym od salda kredytu pozostającego do spłaty i spłacane są miesięcznie w terminach płatności rat kapitału. Ostatnia rata jest ratą wyrównującą”.

W § 1 ust. 1 zostało zawarte postanowienie obejmujące zobowiązanie pozwanego do udzielenia powodowi kredytu w kwocie wyrażonej w walucie polskiej oraz zobowiązanie ich do wykorzystania tego kredytu zgodnie z warunkami zawartymi w umowie. Nadto na mocy tego paragrafu do łączącej strony umowy wprowadzono postanowienie, zgodnie z którym kapitał kredytu udzielonego w walucie polskiej poddawany będzie (w częściach – transzach) przeliczeniu na walutę obcą – (...). Tak ustalona kwota stanowi bazę do wyliczenia wysokości rat, także wyrażonych w walucie (...), które następnie przeliczane są na walutę polską. Postanowienie to określa zatem sposób ustalenia wysokości zobowiązania powodów, przy zastosowaniu klauzuli, tzw. klauzuli waloryzacyjnej czy indeksacyjnej. Istota takiej klauzuli sprowadza się do oznaczenia przez strony danego stosunku prawnego wysokości świadczenia pieniężnego, czyli sumy, jaką ma zapłacić dłużnik wierzycielowi, nie wprost (poprzez wskazanie konkretnej ilości jednostek pieniężnych), a w sposób pośredni, poprzez opisanie wartości, jaką ma mieć spełniane świadczenie za pomocą miernika innego niż pieniądź. Jednym z takich mierników może być przy tym obca waluta. Klauzule tego rodzaju stosowane są co do zasady w długoterminowych stosunkach prawnych, bowiem ich podstawowym celem jest uniknięcie skutków zmiany wartości świadczenia pieniężnego w okresie obowiązywania umowy, która to zmiana wynika ze zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie. Z tych też względów miernik służący do dokonania opisanego przeliczenia powinien spełniać kryterium stabilności. Przy przyjęciu waluty obcej jako tego rodzaju miernika i mając na względzie mechanizm działania i znaczenie klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) istotne znaczenia z punktu widzenia obu stron umowy odgrywa kwestia sposobu, w jaki waloryzacja ma być dokonywana, a przede wszystkim kursu tej waluty, przy zastosowaniu którego dokonywane będzie przeliczenie.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy wskazują na to, że przeliczenie będzie dokonywane dwukrotnie – przy wypłacie kredytu i przy przeliczaniu rat celem ustalenia wyrażonej w walucie polskiej kwoty, jaką mają spłacać powodowie, po drugie, że pierwsze przeliczenie będzie dokonywane według kursu kupna, a drugie – według kursu sprzedaży i wreszcie po trzecie, że oba te kursy będą ustalane według tabel obowiązujących w pozwanym banku. Tym samym Sąd Okręgowy stwierdził, że te postanowienia umowy zawierają klauzulę abuzywną, jako że pozwalają bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby

rozliczeń kredytowych. Skutkiem negatywnej weryfikacji postanowienia umowy jest przyjęcie na zasadzie art. 385¹ § 2 k.c., że takie postanowienie nie wiąże konsumenta i postanowienie takie jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że bank posłużył się przy zawieraniu umowy wzorcem umowy. Zatem zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na pozwanym. Tymczasem postępowanie dowodowe wykazało, że te kwestie nie były uzgodnione z powodami. Pozwany nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów, a za taki dowód nie można uznać oświadczenia podpisanego przez powodów w dacie zawierania umowy, z którego ma wynikać, iż dokonali świadomego wyboru kredytu indeksowanego kursem (...) i że są świadomi ryzyka i skutków kursu walut i procentowania. Złożone oświadczenie stanowi, w ocenie Sądu Okręgowego, oświadczenie blankietowe.

To obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy. To też rolą banku było wyjaśnić powodom zasady, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś co do poinformowania ich o tym, że kursy te będą ustalane przez pozwanego bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Bank nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, ograniczając się do zapewnień, że jest to kredyt tani, bezpieczny, przy którym nie wzrośnie oprocentowanie i raty. Umowa nie określała ani kursu (...) wobec złotego ani sposobu jego ustalania na potrzeby wyliczenia zobowiązania na datę jej zawarcia, następnie uruchomienia kredytu, ale i przez czas jego zakładanego i faktycznego spłacania przez nie. Zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących ich zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na mocy art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego. Na ustalenie kursu walut powodowie nie mieli żadnego wpływu. Tylko pozwany bank na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia zobowiązania powodów, a więc na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała postanowień wyjaśniających sposób ustalenia tabeli. Sąd Okręgowy podał, że nie miało znaczenia to, iż w toku realizacji umowy przez pewien okres pozwany wyliczał raty przy uwzględnieniu średniego kursu NBP. Sąd I instancji podkreślił, że powodowie sami musieli śledzić na stronach internetowych pozwanego jak kształtuje się kurs sprzedaży franka, by móc zapewnić środki na rachunku technicznym utworzonym specjalnie na potrzeby obsługi spłaty kredytu. Z harmonogramu spłat nie wynikało bowiem jaka będzie rzeczywista wysokość raty kapitałowo-kredytowej, co nie wątpliwie mogło wprowadzać element niepokoju u powodów. Sąd Okręgowy zaznaczył, że bez znaczenia pozostawało, w jaki sposób bank faktycznie korzystał ze swobody ustalania kursów walutowych – czy ustalane przez niego spready były niewielkie, czy zmieniały się w czasie, czy były podobne do spreadów ustalanych przez inne banki. Istotna dla ustalenia abuzywności jest jedynie ich treść.

Przywołując treść art. 385⁽¹⁾ k.c. Sąd I instancji podkreślił, że główne świadczenia banku przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie mu do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, podczas gdy główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłatę odsetek oraz prowizji. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy, (kwoty, którą ma on zwrócić bankowi) i stanowi instrument, który służy do ostatecznego ustalenia rozmiaru świadczenia kredytobiorcy. Mechanizmy, służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie, by mogły być stosowane muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawierania umowy. Sąd Okręgowy przyjął stanowisko judykatury, że niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Sąd I instancji podzielił stanowisko, wyroku z 3 października 2019 r., sprawa C – 260/18, w którym TSUE uznał, że takie zapisy dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do innej waluty niż polski złoty, w tym do (...). Analogiczne stanowisko TSUE także wyrażał wcześniej, w tym w wyroku z 14 marca 2019 r., C – 118/17, wydanego w sprawie D.. Jednocześnie Sąd Okręgowy, mając na uwadze art. 353⁽¹⁾ k.c., uznał, że to bank uzyskał wyłączne prawo do określania kursu (...) dla potrzeb rozliczeń. Miernik pozwalający ustalić ostatecznie i

wiążąc wysokość zobowiązania powodów w dacie zawierania umowy w 2008 r. nie ma charakteru obiektywnego, a został on uzależniony od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego, powodowie nie mieli i nie mają możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczanych przez bank w tabeli kursów, a tym samym prawidłowości wyliczenia wysokości kwoty należnych bankowi rat. Ten sposób ukształtowania zakresu praw i obowiązków stron analizowanej umowy, który jest następstwem wprowadzenia do niej na skutek zastosowania przez pozwanego przygotowanego przez niego wzorca postanowień dotyczących zasad działania klauzuli waloryzacyjnej nie spełnia kryterium transparentności, godzi w równowagę kontraktową stron umowy i w rezultacie stawia powodów w znacznie gorszej niż pozwanego pozycji, co niewątpliwie należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

W ocenie Sądu I instancji nie zachodziła możliwość utrzymania w mocy spornej umowy. Powodowie jasno podali, że są świadomi znaczenia żądania stwierdzenia nieważności umowy i skutków, jakie się z tym wiążą. Sąd Okręgowy uznał zatem, że nie zachodzi obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony powodów jako konsumentów, wyznaczonych art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Sąd podkreślił, że eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu sprzedaży (...) na potrzeby ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej, wpłynie na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej przyczyny, że klauzule dotyczą głównych zobowiązań powodów, związanych ze spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Ewentualne wyeliminowanie wskazanych klauzul z podanego powodu nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia powodów, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego. W sytuacji, gdy stosowanie samego mechanizmu indeksacji kredytu do (...), a nawet znanego w dacie jej zawarcia kursu kupna (...), po którym kredyt wyrażony w walucie polskiej został przeliczony na (...), nie stanowiło samo w sobie, niedozwolonego postanowienia umownego, eliminacja klauzul dotyczących zastosowania kursu sprzedaży z tabeli, wyłączałaby wykonywanie takiej umowy ze względu na niemożliwość zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat. Poza tym klauzula waloryzacyjna stanowi czynnik odróżniający w sposób wyraźny tę umowę od umowy „zwykłego” kredytu złotowego. Umowa kredytu w złotych jest bowiem inną umową, aniżeli umowa kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej. E. verbis rozróżnienie to zostało wprowadzone do ustawy prawo bankowe dopiero na mocy ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. tzw. ustawą „antyspreadową” poprzez dodanie pojęcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska. Kredyty indeksowane do obcej waluty stanowią formę pośrednią między kredytem złotowym, bowiem są one udzielane i spłacane w złotych, a kredytem walutowym, z którym łączy je rozliczanie ich w walucie oraz charakterystyczne dla walutowych kredytów oprocentowanie według stopy LIBOR. Mając na względzie to, że wprowadzenie klauzuli indeksacyjnej nastąpiło w wyniku uzgodnień poczynionych indywidualnie z powodami, należy uznać za niedopuszczalne wyeliminowanie tej klauzuli z umowy w całości, a w konsekwencji przekształcenie tej umowy de facto w umowę kredytu złotowego. Sąd Okręgowy uznał, że jedyne postanowienia abuzywne w umowie to postanowienia dotyczące mechanizmów przeliczania złotych na (...) i odwrotnie. Ich usunięcie z umowy prowadzi do powstania w niej luki. Powstaje zatem kwestia jej zastąpienia. W tej mierze Sąd powołał się na wyrok z 21 grudnia 2016 r. (sygn. akt C - 154/15, C - 307/15, C - 308/15), w którym TSUE wypowiedział się co do skutków uznania klauzuli umownej za niedozwoloną (nieuczciwą) stwierdził, że zadaniem sądu krajowego jest wyłącznie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego w taki sposób, aby nie wywoływał on wiążącego skutku dla konsumenta. Winno się zatem doprowadzić do takiej sytuacji prawnej konsumenta, jaka miałyby miejsce wówczas, gdyby tego warunku nigdy nie było. Sąd nie jest natomiast władny dokonać zmiany treści tego warunku. W konsekwencji Sąd Okręgowy wskazał, że konieczne jest uznanie nieważności takiej umowy ex tunc, nie tylko dlatego, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia w to miejsce innego podobnego mechanizmu, tyle że dozwolonego, a więc zgodnego ponadto z naturą (istotą) takich stosunków umownych, lecz również dlatego, że zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym też rozliczenia takiej umowy, spowodowana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorców, czyli wysokości raty kredytowej albo pozostałej do zapłacenia części kredytu spłacanego przed terminem. Sąd I instancji uznał, że nie ma możliwości wykonania umowy po wyeliminowaniu postanowień o charakterze abuzywnym. Utrzymanie w mocy umowy kredytowej bez klauzul indeksacyjnych, ale z pozostawieniem oprocentowania według stawki LIBOR nie jest możliwe, a skoro tak to umowa

musi zostać uznana za nieważną w całości. Brak jest także możliwości zastosowania na moment zawarcia umowy przepisu dyspozytywnego, umożliwiającego wykonanie zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu średniego (...) publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu. Sąd I instancji podkreślił, że przepis art. 358 k.c. w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia

23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe i obowiązuje dopiero od 1 stycznia 2009 r. W ocenie Sądu Okręgowego niemożliwym było zastosowanie kursu średniego NBP poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów prawa wekslowego wobec braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy. Nie sposób także, zdaniem Sądu, zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju w rozumieniu art. 354 k.c. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w przypadku umów kredytu indeksowanego, denominowanego ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, jako że właśnie w tego rodzaju umowach banki stosowały własne tabele i same ustalały kursy sprzedaży i kursy kupna waluty. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś umowa badana w niniejszym postępowaniu jest odstępstwem od przyjętej powszechnie w obrocie praktyki bankowej według której do przeliczeń stosowany jest średni kurs NBP. Zatem nie zachodzi możliwość wypełnienia luki ani na zasadzie zwyczaju ani przepisem dyspozytywnym, bowiem możliwy do zastosowania art. 358 § 2 k.c., przewidujący jako podstawę dla ustalenia wartości waluty obcej kurs średni NBP zaczął obowiązywać już po dacie zawarcia umowy, bo dopiero od dnia 24 stycznia 2009 r.

Uznanie nieważności umowy doprowadziło do uwzględnienia powództwa w zakresie żądania zapłaty. W ocenie Sądu Okręgowego na podstawie art. 410 § 1 k.c. po stronie powodów powstało roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Uwzględniając zatem okoliczność, że łącząca strony umowa została uznana za nieważną, spełnione w jej wykonaniu świadczenie, obejmujące kwotę dochodzoną pozwem, Sąd Okręgowy uznał za nienależne. Wskazał więc Sąd I instancji, że na zasadzie art. 410 § 1 k.c. należało przyjąć, że zgodnie z art. 405 k.c. pozwany obowiązany był do jego zwrotu, przy czym obowiązku tego nie eliminuje fakt, iż powodowie mimo posiadania świadomości co do kwestionowanych zapisów umowy realizowali wynikające z niej świadczenia. Zgodnie bowiem z art. 411 pkt 1 k.c. wiedza w zakresie braku obowiązku realizowania świadczenia nie wyłącza obowiązku jego zwrotu m.in. wówczas, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie powinna znaleźć zastosowanie teoria dwóch kondykcji, gdyż zastosowanie teorii salda – niezależnie od trudności związanych z koniecznością każdorazowego szacowania wartości korzyści obu stron – prowadziłoby do utrwalenia stanu istniejącego w wyniku spełnienia obu świadczeń, co zwłaszcza w przypadku nieważności umowy nie dałoby się pogodzić z celami zastosowania tej sankcji (ma ona wszak umożliwiać zniwelowanie prawnych i faktycznych skutków zawarcia umowy). Poza tym rozliczenie, a więc kompensacja możliwa jest jedynie poprzez złożenie przez którąkolwiek ze stron oświadczenia o potrąceniu wierzytelności. Zgodnie bowiem z art. 498 k.c. potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Tymczasem pozwany nie złożył oświadczenia o potrąceniu wierzytelności, stąd też powodom jako kredytobiorcom należy zwrot zapłaconych kwot tytułem rat w wyniku zastosowania klauzul niedozwolonych. Z treści art. 405 k.c. wynika, że jeżeli dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia, to powstaje zawsze tyle odrębnych stosunków jednostronnie zobowiązujących, ile było stron nieważnej umowy, które na jej podstawie otrzymały jakiegokolwiek świadczenie. Przepis ten nakłada na każdego kto uzyskał przysporzenie obowiązek zwrotu, co jest źródłem stosunku prawnego jednostronnie zobowiązującego. W szczególności przepis ten nie zawiera zapisu o tym, że podmiot obowiązany powinien zwrócić korzyść z rozliczeniem tego co sam uzyskał od podmiotu uprawnionego. Jeżeli zatem na podstawie jednej nieważnej umowy dwa podmioty uzyskały korzyść majątkową to powstają dwa stosunki prawne jednostronnie zobowiązujące, które właśnie są źródłem dwóch odrębnych kondykcji. Na gruncie spraw umów powiązanych z walutą powstają: (a) stosunek prawny pomiędzy kredytobiorcą a bankiem, w którym kredytobiorca jako podmiot zobowiązany na gruncie art. 405 k.c. ma obowiązek zwrotu kapitału uzyskanego kosztem banku jako podmiotu uprawnionego na gruncie art. 405 k.c. oraz (b) stosunek prawny pomiędzy kredytobiorcą a bankiem, w którym bank jako podmiot zobowiązany na gruncie art. 405 k.c. ma obowiązek zwrotu zapłaconych rat kosztem kredytobiorcy jako podmiotu uprawnionego na gruncie art. 405 k.c. W konsekwencji bez zastosowania instytucji potrącenia nie jest możliwe skompensowanie tych dwóch odrębnych stosunków prawnych. Potrącenie zaś

jest możliwe do dokonania tylko przez samego wierzyciela. Zatem bez oświadczenia woli jednego z wierzycieli Sąd nie może dokonać potrącenia. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

Uznał również Sąd, że roszczenie objęte pozwem nie jest przedawnione, gdyż pozew w sprawie złożony został we wrześniu 2018 r., a umowa została zawarta we wrześniu 2008 r., zatem nie minął 10 letni termin przedawnienia, który ma zastosowania do roszczenia powodów. O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty objętych pozwem należności pismem z dnia 27 września 2018 r., a pozew został wniesiony w dniu 17 września 2018 r., zatem uzasadnione było, w ocenie Sądu, żądanie zasądzenia odsetek od daty wniesienia pozwu, lecz jedynie w wysokości należności uiszczonych do tej daty. W tym stanie rzeczy o odsetkach Sąd orzekł po myśli art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oddalając żądanie odsetek w pozostałym zakresie. Odnosząc się do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot wskazanych w (...) tj. 40 165,83 (...) i rozszerzenia powództwa o w/w kwotę, które powodowie uiszczali już w toku postępowania sądowego do czerwca 2020 r., to Sąd Okręgowy przyjął, że za datę wymagalności należy uznać dzień upływający po 14 dniach od daty doręczenia pełnomocnikowi pozwanego pisma modyfikującego powództwo. Skoro pismo z 15 lipca 2020 r. zostało doręczone w dniu 30 lipca 2020 r. to odsetki należało zasądzić od dnia 14 sierpnia 2020 r. W pozostałym zakresie żądanie odsetek oddalono.

Nadto Sąd Okręgowy zważywszy na panujący u powodów małżeński ustrój majątkowy, zasądził roszczenie do majątku wspólnego powodów. Powodowie nie są bowiem wierzycielami solidarnymi. Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na mocy art. 100 zd. drugie k.p.c., na które złożyły się opłata od pozwu w kwocie 1 000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 10 800 zł zgodnie z § 2 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów.

Apelację od opisanego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części dotyczącej punktu 1, 2 i 3 zarzucając mu:

- 1) naruszenie art. 327¹ § 1 k.p.c., polegające na niezamieszczeniu w uzasadnieniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia:
 - a. wskazania dowodów, na podstawie których Sąd ustalił, że pozwany publikując kursy (...) w tabeli A zgodnie z art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego, a także zgodnie z zaleceniami (...) i według metodologii opisanej w odpowiedzi na pozew, tożsamej z metodologią stosowaną przez NBP miał ustalać te kursy w sposób dowolny, bądź miał możliwość takiego dowolnego, oderwanego od realiów rynkowych ustalania;
 - b. wskazania podstaw prawnych rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia przez Sąd, że instytucje finansowe obowiązane są do stosowania konkretnej metodologii przy ustalaniu kursów, że pozwany ustalał kurs w sposób z nią niezgodny, ewentualnie, że w polskim porządku prawnym kursy walut są określane w sposób odgórny i nie są kształtowane przez rynek;
 - c. wskazania podstaw ustalenia, że sposób ustalania kursów powinien być jasny i poddający się weryfikacji przez konsumenta w sposób inny niż porównanie kursów pozwanego z innymi kursami rynkowymi;
 - d. przyczyn, dla których Sąd uznał, że stosowanie odmiennego kursu przy transakcji wypłaty kredytu i transakcji jego spłaty jest niedozwolone;
 - e. przyczyn, dla których Sąd uznał, że prawidłowo skonstruowana umowa kredytu indeksowanego powinna zakładać możliwość przewidzenia wysokości kursu (...) w przyszłości;
 - f. przyczyn, dla których Sąd uznał, że w okolicznościach sprawy dla ustalenia abuzywności postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji:
 - i. nie zachodzi potrzeba zbadania wysokości spreadu stosowanego przez pozwanego ani dynamiki jego zmian ani porównania go z kursem średnim NBP i dynamiką jego zmian - na co wskazywał pozwany i przedstawiał dowody;

ii. nie zachodzi potrzeba zbadania sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego, co wykluczyłoby sugestię o jego dowolnym ustalaniu;

(...). nie zachodzi potrzeba zbadania zakresu ryzyk ponoszonych przez pozwanego w związku z udzieleniem kredytu indeksowanego kursem (...);

iv. nie zachodzi potrzeba uzasadnienia przyczyn, dla których Sąd ustalił, że fakt publikacji kursu (...) w Tabeli A pozwanego jest tożsamy z dowolnością kreowania tego kursu;

v. nie zachodzi potrzeba uzasadnienia poglądu, że z faktu stosowania kursów kupna i sprzedaży przy wykonywaniu umowy niedozwolony charakter odpowiednich postanowień Umowy dotyczących sposobu indeksacji;

2) naruszenie art. 246 k.p.c. polegające na dopuszczeniu dowodu z przesłuchania powodów na okoliczność treści dokumentów prywatnych zawierających ważne i skutecznie złożone oświadczenia, których prawdziwości strony nie kwestionowały w toku procesu oraz pomimo braku zaistnienia przesłanek do przeprowadzenia takiego dowodu. W rezultacie Sąd oparł ustalenia faktyczne i prawne nie tyle na zgromadzonym materiale dowodowym, ile na twierdzeniach, domniemaniach i nieudowodnionych sugestiach powodów jakoby nie udzielono im niezbędnych informacji na temat indeksacji, przy czym zakres tych informacji określili powodowie po 10 latach od zawarcia umowy;

3) naruszenie art. 247 k.p.c. polegające na przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania powodów przeciwko treści i podstawie dokumentów, takich jak:

a. wniosek o kredyt, umowa i załączniki;

b. dokumenty obrazujące obowiązujące pozwanego procedury udzielania kredytu (Rekomendacja S, Instrukcja Stosowania Rekomendacji S), i poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych z dowodami w sprawie, wyłącznie w oparciu subsydiarny dowód jakim były nieoparte żadnym dowodem następujące twierdzenia, domniemania i sugestie powodów, jakoby:

i. zaciągnęli zobowiązanie wprowadzeni w błąd przez pozwanego co do stabilności kursu (...);

ii. nie rozumieli umowy, chociaż wykonywali ją prawidłowo przez 11 lat i otrzymali ją z wyprzedzeniem;

(...). nie zostali zaznajomieni z ryzykami kursowymi (chociaż pozwany przedstawił im symulacje historycznych zmian kursu (...) oraz symulacje przedstawiające wpływ zmian wysokości kursu (...) na wysokość równowartości zobowiązania w złotych, umowa opisywała wpływ zmian kursowych na wysokość ich zobowiązania, oraz złożyli pisemne oświadczenie o znajomości ryzyk kursowych);

iv. nie wiedzieli, jak kredyt będzie rozliczany (chociaż jest to opisane w umowie);

v. nie zostali poinformowani o mechanizmie indeksacji (chociaż jest on opisany w umowie);

vi. nie zostali poinformowani o mechanizmie określania kursów publikowanych w Tabeli A, chociaż znali te kursy, nie żądali przedstawienia takiego mechanizmu a w 2008 roku nie istniał ani obowiązek ani obyczaj informowania o takim mechanizmie. Nadto samo informowanie o takim mechanizmie także - zdaniem Prezesa (...) - stanowi niedozwoloną praktykę (vide: Postanowienie Prezesa UOKiK z dnia 18.09.2017 r. (...) 611—9/17/JS dotyczące zakwestionowania przez konsumentów i Prezesa UOKiK treści postanowień opisujących sposób wyznaczania kursów walut publikowanych w tabeli kursów tego banku - załączone do odpowiedzi na pozew);

vii. nie negocjowali umowy (chociaż wybrali samodzielnie wszystkie jej istotne elementy);

viii. pozwany dowolnie ustalał kursy (...) dlatego, że były publikowane w Tabeli A; przy czym, w okolicznościach sprawy nie było konieczne dopuszczanie takiego dowodu, albowiem wszystkie fakty zostały stwierdzone dokumentami;

4) naruszenie art. 227 k.p.c. i 228 k.p.c. polegające na nietrafnym przyjęciu, że zeznania świadków P. J. i R. G. nie są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i pominięcie tych dowodów, co w rezultacie doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych jakoby pozwany przyznał sobie prawo do dowolnego ustalania kursu (...), pozwany nie nabywał waluty na rynku międzynarodowym a wszystkie transakcje walutowe były „papierowe” (co zapewne oznacza, że miały charakter pozorny);

5) naruszenie art. 189 „k.c.” przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że powodowi posiadali interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, pomimo że ma ono charakter wyjątkowy a powodom przysługiwało roszczenie o zapłatę, z którego skorzystali;

6) naruszenie art. 5 ust. 2 pkt 7 Prawa bankowego polegające na jego niezastosowaniu, wskutek czego Sąd I instancji, dokonując ustaleń prawnych i faktycznych, nie uwzględnił, że:

a. stosowanie kursu kupna i sprzedaży przy wymianie walut jest podyktowane charakterem dokonywanych transakcji wymiany walutowej. W wykonaniu umowy dochodzi do dwóch odrębnych takich transakcji (przy uruchomieniu i spłacie kredytu), w których pozwana może stosować własne kursy walut, przy czym dla transakcji wypłaty kredytu z samej jej natury właściwy jest kurs kupna, a przy spłacie kurs sprzedaży z tabeli A;

b. stosowanie kursów kupna i sprzedaży jest czynnością bankową i nie istnieje prawny obowiązek uzgadniania tych kursów z konsumentem; żaden przepis prawa ani obyczaj (zwłaszcza w okolicznościach istniejących w 2008 r.) nie przewiduje instruowania konsumentów o sposobie i metodologii ustalania kursów walut;

c. odwołanie do własnych kursów walutowych (i samodzielnie ustalanych) nie może stanowić niedozwolonego działania, skoro jest przewidziane przepisami ius cogens;

d. zarzut rzekomej abuzowości przy ustalaniu kursów walut nie znajduje uzasadnienia w świetle braku jakichkolwiek przepisów nakazujących ustalanie kursów walut w jakiś szczególny sposób;

w rezultacie Sąd nietrafnie ustalił, że umowne odesłanie do kursów pozwanej z Tabeli A jest postanowieniem niedozwolonym, skutkującym nieważnością całej umowy;

7) naruszenie art. 111 ust. 4 pkt 4 Prawa bankowego poprzez jego błędne zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że powodowi powinni mieć zapewniony wpływ na kursy walut publikowane w tabeli A pozwanego, ewentualnie, że przepis ten, nakłada- oprócz obowiązku publikacji kursów- także obowiązek objaśniania zasad ich ustalania;

8) naruszenie art. 385 § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., polegające na jego błędnej wykładni i nietrafnym przyjęciu, jakoby umowne odesłanie do tabeli kursowej (Tabeli A) nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny;

9) naruszenie art. 109 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego w związku z art. 385¹ § 1 k.c. polegające na ich błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu, wyrażające się w nietrafnym ustaleniu, że:

a. skoro pozwany posługiwał się wzorcem umowy, to powodowie nie mogli indywidualnie negocjować jej postanowień;

b. wysokość przyszłych kursów (...) powinna podlegać negocjacjom z powodami;

c. wysokość kursu (...) do którego odwołuje się umowa stanowi jedno z postanowień umowne i z tego względu podlega regulacjom z art. 385¹ § 1 k.c. - podczas gdy umowa jedynie odwołuje się do niezależnego od stron, obiektywnego miernika;

10) naruszenie art. 385¹ § 3 k.c. w związku z art. 109 ust. 1 prawa bankowego przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że:

a. dyspozycja normy wyrażonej w tym przepisie obejmuje także obowiązek „objaśniania” czy uzgadniania nie będących częścią umowy parametrów zewnętrznych, niezależnych od woli Stron, takich jak kształtowanie się kursów walutowych czy oprocentowania zmiennego, a w rezultacie przyjęcie, że mechanizm indeksacji jest abuzywny dlatego, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na kształtowanie się kursu (...) publikowanego przez Pozwanego, bądź dlatego że pozwany nie objął im szczegółowych mechanizmów ekonomicznych wpływających na wysokości kursów publikowanych w Tabeli A nadto zaniedbał zapoznania powodów ze stosowanymi algorytmami używanymi do obserwacji tych kursów, przy czym zdaniem Sądu I instancji, taka wiedza (a nie sama znajomość aktualnych kursów publikowanych

w Tabeli A) miałyby być na tyle niezbędna do podjęcia decyzji o zawarciu umowy, że jej brak uzasadnia uznanie umowy za nieważną pomimo 10 letniego okresu jej wykonywania;

b. powodowie nie mieli możliwości indywidualnego negocjowania postanowień umowy, albowiem stanowiła ona narzucony im wzorzec, podczas gdy:

i. powodowie samodzielnie wybrali zasadę indeksacji, walutę indeksacji, rodzaj kredytu, cel kredytowania, okres kredytowania, rodzaj rat (równe i malejące), mogli negocjować prowizję, wybierać daty uruchomienia, decydować o jego przewalutowaniu na złote, czy spłacie bezpośrednio w (...);

ii. uprawnienie pozwanego do posługiwania się wzorcem umowy w obrocie konsumenckim, regulaminami czy ogólnymi warunkami stanowiące *lex specialis* w stosunku do art. 385¹ § 3 k.c. jest przewidziane wprost w art. 109 ust. 1 prawa bankowego;

(...). umowa kredytu nie jest umową adhezyjną, do której można po prostu „przystąpić” i której postanowienia nie są negocjowane;

iv. kursy walut, zwłaszcza przyszłe, do których odwołuje się umowa nie są objęte obowiązkiem indywidualnej negocjacji;

11) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na:

a. nietrafnym przyjęciu, że wymienione w tym przepisie przesłanki abuzywności zostały spełnione łącznie w odniesieniu do postanowień umownych dotyczących indeksacji i odesłania do kursów z Tabeli A;

b. umowne odesłanie do tabeli kursowej pozwanego (Tabeli A) oraz stosowanie kursów kupna i sprzedaży przy dokonywaniu wymiany walutowej w związku z wykonywaniem umowy:

i. było sprzeczne z dobrymi obyczajami;

ii. rażąco naruszyło interesy powodów;

(...). doprowadziło do powstania nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść powodów z tego względu, że pozwany rzekomo mógł ustalać kursy walutowe arbitralnie i w sposób niczym nie ograniczony;

12) naruszenie art. 385¹ §2k.c. w związku z art. 6 Dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, poprzez przyjęcie, że po wyeliminowaniu umownego odesłania do kursów z Tabeli A pozwanego umowa nie wiąże w pozostałym zakresie, gdyż nie nadaje się do wykonania jako umowa kredytu walutowego w (...), chociaż:

a. nadal pozostaje oznaczona kwota zobowiązania wyrażona w (...), wysokość rat w (...), harmonogram spłat oraz oprocentowanie oparte o LiBOR dla (...); lub

b. wskutek zastosowania przepisu dyspozytywnego można zastosować do rozliczenia kredytu kurs średni NBP zgodnie z art. 358 § 2 k.c., obowiązującym w dacie zaistnienia sporu;

c. orzekanie o nieważności stosunku prawnego nie jest normalnym i typowym sposobem stosowania Dyrektywy, lecz stanowi środek ostateczny; w pierwszej kolejności należy rozważać zawsze możliwość zachowania bytu prawnego danej umowy - co w okolicznościach sprawy uzasadniałoby oddalenie powództwa;

13) naruszenie art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 EWG w związku z art. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej i art. 2 Konstytucji RP, poprzez jego niezastosowanie, co w rezultacie doprowadziło Sąd I instancji do zastosowania nieproporcjonalnej dla pozwanego sankcji w postaci nieważności umowy, co jest sprzeczne z celem Dyrektywy;

14) naruszenie art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, polegającą na bezzasadnym i dowolnym ustaleniu, że postanowienia Umowy dotyczące indeksacji kształtowały prawa i obowiązki stron w sposób prowadzący do powstania rażącej dysproporcji na niekorzyść powodów, z tego względu, że:

a. pozwany do rozliczeń w związku z wykonaniem tej umowy stosował kurs (...) ogłaszany w Tabeli A, i który to kurs rzekomo sam ustalał (czy hipotetycznie potencjalnie mógł ustalać) w sposób arbitralny, co jest niemożliwe, gdyż Pozwany niema takiego wpływu na rynek kursów walutowych a uprawnienie do stosowania własnych kursów jest zagwarantowane ustawowo;

b. początkowo korzystny w dacie zawierania umowy kurs (...) wzrósł wiele lat po jej zawarciu, przy czym Powodowie byli uprzedzeni o takiej możliwości wprost w treści Umowy / nie była to okoliczność istniejąca w dacie kontraktowania;

-

i pomimo, że:

c. zmiana wysokości zobowiązania powodów spowodowana wzrostem kursu (...) nie zależała od pozwanego;

d. rozliczając kredyt powodów według referencyjnego, niekomercyjnego kursu średniego NBP wysokość ich zobowiązań byłaby podobna;

e. Pozwany wykazał, że aby udzielić kredytu indeksowanego kursem (...) musi zabezpieczyć swoją pozycję walutową i w tym celu zaciąga pożyczki walutowe na rynku międzybankowym ponosząc we własnym imieniu własne ryzyka kursowe, walutowe, kredytowe, tzw. niedopasowania walutowego, ryzyka prawne i inne, którymi co prawda może próbować zarządzać, ale których nie da się wyeliminować;

f. umowa zawiera symetryczne mechanizmy pozwalające obu stronom ograniczać ryzyko związane ze zmiennością kursu walutowego;

15) naruszenie art. 385² k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

a. uwzględnieniu przy ocenie zgodności umowy z dobrymi obyczajami okoliczności nie istniejących w dacie kontraktowania, lecz zaistniałych wiele lat po zawarciu umowy -tj. okoliczności, że kurs (...) wzrósł po latach od chwili

zawarcia umowy, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności istniejących i stosowanych w chwili zawierania umowy, to jest nie uwzględnieniu następujących faktów:

- i. w dacie zawierania umowy w 2008 roku, w warunkach obowiązywania zasady pewności prawa, nie istniały żadne wątpliwości co do ważności umów kredytów indeksowanych, nie istniały żadne obyczaje czy przepisy nakładające obowiązek dodatkowego wyjaśniania zasad ustalania spreadów przez banki;
- ii. w dacie zawierania umowy kredyt był korzystniejszy od kredytu złotowego a raty były niższe;
- (...). powodowie byli świadomi ryzyka kursowego i je akceptowali;
- iv. żadna ze stron nie była w stanie przewidzieć przyszłych kursów (...);
- v. kursy historyczne (...) były stronom znane jako notoria;
- vi. kursy (...) stosowane przez pozwanego zgodnie z art. 111 prawa bankowego były rynkowe;
- vii. żadna ze stron umowy nie miała wpływu na kształtowanie się kursu (...);
- viii. oczekiwanie, że pozwany nie będzie dokonywał czynności bankowych przy dokonywaniu z powodami transakcji wymiany walutowej przy wykonywaniu Umowy, czy stosował niekomercyjny kurs referencyjny NBP nie znajduje uzasadnienia;
- ix. samodzielnego zwrócenia się powodów o udzielenie im kredytu indeksowanego kursem (...) i wyboru indeksacji przez powodów;
- x. udzielenia przez pozwanego powodom wszelkich informacji o umowie, ryzyku kursowym, pokazaniu symulacji zmian wysokości zobowiązania w zależności od zmian kursowych;
- xi. udostępnienia powodom z wyprzedzeniem projektu umowy do zapoznania się;

W rezultacie Sąd doszedł do konkluzji, że umowa, która w dacie zawierania była dla powodów korzystniejsza niż umowa kredytu złotowego i nie była abuzywna, nabrała cech abuzywności w styczniu 2015 roku wskutek czynników niezależnych od pozwanego (decyzji Banku (...) Szwajcarii) i w oparciu o kryteria oceny abuzywności wykształcone w skutek jednej z linii orzeczniczych w latach 2018-2020.

b. zastosowaniu do oceny zgodności umowy z dobrymi obyczajami obyczajów nieistniejących w dacie kontraktowania lecz ewentualnie w dacie orzekania, a polegających na obowiązku objaśniania konsumentom zasad i mechanizmów kształtowania się kursów walut i ustalania spreadu przez pozwanego - przy czym pozwany kwestionuje w ogóle istnienie takiego obyczaju czy praktyki, albowiem znajdują one oparcie wyłącznie w twierdzeniach Powodów sformułowanych na potrzeby procesu;

16) naruszenie art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe (tzw. Ustawa A.), przez jego błędną wykładnię, co doprowadziło do nieuwzględnienia faktu, iż wejście w życie tej ustawy uchyliło potencjalną abuzywność postanowień Umowy dotyczących mechanizmu indeksacji;

17) naruszenie art. 358 § 2 k.c., w związku z art. 1 ustawy Przepisy wprowadzające kodeks cywilny poprzez jego niezastosowanie do umowy o charakterze ciągłym, zawartej przed jego wejściem w życie i niedokonanie oceny skutków nieważności umowy wg stanu na dzień zaistnienia sporu, tj. z uwzględnieniem możliwości zastosowania do rozliczeń średniego kursu NBP;

18) naruszenie art. 353¹ k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy przewidujące stosowanie kursów kupna i sprzedaży oraz odsyłające do Tabeli A pozwanego nie mieszczą się w granicach swobody kontraktowania;

19) naruszenie art. 354 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nietrafne przyjęcie, że po usunięciu z umowy abuzywnych postanowień nie jest możliwe zastosowanie średniego kursu NBP z uwagi na brak takiego zwyczaju, pomimo iż bezsporne jest iż zwyczaj taki istnieje i był stosowany właśnie na gruncie niniejszego stanu faktycznego przez długie lata (rozliczanie kredytu wg kursu średniego NBP) a w prawie polskim ugruntowana jest w orzecznictwie i piśmiennictwie zasada stosowania kursu średniego NBP do umów przewidujących rozliczenia w walucie, ale nie przewidujących sposobu określania tego kursu;

20) naruszenie art. 395 k.c. w zw. z art. 5 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie, albowiem Sąd uwzględniając powództwo i ustalając nieważność Umowy, w rzeczywistości umożliwił powodom odstąpienie od Umowy, która stała się dla nich nieopłacalna ze względu na niezależny od stron, późniejszy i nieistniejący w dacie kontraktowania wzrost kurs (...), czyli po zmaterializowaniu się znanego powodom i akceptowanego na etapie zawierania umowy ryzyka walutowego. W dodatku owo szczególne „odstąpienie” nastąpiło po skorzystaniu ze świadczenia pozwanego, po powiększeniu majątku powodów wskutek skorzystania z tego świadczenia - co uzasadnia stwierdzenie, iż takie roszczenie stanowi nadużycie prawa i nie korzysta z ochrony;

21) naruszenie art. 405 k.c., art. 408 § 3 k.c., art. 409 k.c., art. 410 k.c. i art. 411 k.c. poprzez ich nietrafne zastosowanie poprzez przyjęcie, że pozwany wskutek ewentualnego uznania umowy za nieważną jest bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów chociaż jest dokładnie odwrotnie. Powodowie otrzymali od pozwanego świadczenie pieniężne w kwocie 260 000 zł i o taką kwotę wzbogacili się kosztem pozwanego. Sąd I instancji nie uwzględnił faktu, że wskutek uznania umowy za nieważną pozwany wypłacił powodom nienależne świadczenie, które wzbogaciło powodów bez podstawy prawnej. Sąd I instancji nietrafnie dokonał rozliczeń pomiędzy stronami w oparciu o teorię dwóch kondykcji a nie teorię salda, która bardziej odpowiada stanowi faktycznemu zaistniałemu w sprawie;

22) naruszenie art. 123 § 1 ust. 2 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w pominięciu okoliczności, że w razie uznania, iż umowa po wyeliminowaniu z niej rzekomo niedozwolonych postanowień jest nieważna, powód dokonywał wielokrotnie uznania swojego długu, poprzez czynności faktyczne (spłata rat kredytu w kwotach i terminach wynikających z umowy przez ponad 10 lat) i prawne (złożenie wniosku o uruchomienie kredytu) i w rezultacie błędnym ustaleniu, że świadczenie powodów było nienależne, gdyż nastąpiło bez podstawy prawnej;

23) naruszenie art. 118 k.c. i 120 § 1 k.c. poprzez ich nietrafne zastosowanie i nieuwzględnienie okoliczności że termin przedawnienia rat kredytu biegł odrębnie dla każdej (nienależnie) zapłaconej raty od chwili, kiedy powódka mogła wezwać pozwanego do jej zwrotu w najwcześniejszym możliwym terminie a nie od daty faktycznego wezwania. Nadto Sąd nie uwzględnił, że każda rata zapłacona przez powódkę składała się z dwóch części: kapitałowej i odsetkowej. Dla części odsetkowej będącej świadczeniem okresowym termin przedawnienia wynosi 3 lata licząc odrębnie od daty wymagalności każdej z rat.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej, a także zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlegał jedynie nieznaczącej korekcie co do określenia daty wymagalności należności pieniężnej zasądzonej w złotych polskich, a w pozostałej - zasadniczej części apelacja podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona. I tak w pierwszej kolejności wskazać należy, że istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy ustalił niewadliwie, co powoduje, że Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne. Wbrew podnoszonym w apelacji zarzutom dokonując ustaleń faktycznych nie przekroczył Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie bowiem z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie sąd

ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, czyli z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. np. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mógłby zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania przez skarżącego, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych. Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków. Podziela więc Sąd Apelacyjny poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne dokonane na podstawie dokumentów prywatnych szczegółowo wskazanych przez sąd pierwszej instancji w części ustalającej uzasadnienia, skoro żadna ze stron prawdziwości tych dokumentów nie kwestionowała. Podziela Sąd Apelacyjny także ocenę zeznań świadka R. G. i P. J., które powołane zostały przez pozwanego przede wszystkim w celu wykazania, że tabele kursowe banku, do których odnosiły się postanowienia umowy z dnia 17 września 2008 r., były opracowywane w oparciu o czynniki obiektywne, co jednak w świetle utrwalonego już stanowiska zaprezentowanego w orzecznictwie, dotyczącego abuzywności postanowień umowy uprawniających bank do jednostronnego ustalania kursów walut wpływających na wysokość świadczeń konsumenta, powoduje, że nie można przypisać im decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Kwestia ta omówione szerzej zostanie w dalszej części uzasadnienia. Nie ma także podstaw, aby zasadnie twierdzić, że doszło do naruszenia art. 246 k.p.c. i art. 247 k.p.c. w postaci upatrywanej przez skarżącego, skoro niesporne było, że powodowie podpisali oświadczenia dotyczące informacji o ryzyku związanym z kredytem indeksowanym, lecz informacja pisemna była ogólnikowa i zasadnym było ustalenie, jaka była jej faktyczna treść. Poza tym art. 246 k.p.c. dotyczy ograniczenia dowodów z osobowych źródeł dowodowych w sytuacji, gdy ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, w odniesieniu do faktu dokonania czynności prawnej. Fakt dokonania czynności prawnej w tej sprawie to zawarcie umowy kredytu, co nie było sporne. Co do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji, a dotyczących ustaleń faktycznych to wskazać trzeba, że skarżący mimo, iż zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. to w istocie z treści tych zarzutów wynika, że nie kwestionuje on ustaleń faktycznych lecz wnioski wyciągnięte przez Sąd z dokonanych ustaleń. To zaś oznacza, że zarzuty te dotyczą kwestii prawnych i podlegać będą rozważaniom w dalszej części uzasadnienia w ramach omówienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia – zastosowania i wykładni przepisów prawa materialnego.

I tak wskazać należy, że w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy, prawidłowo dokonał kontroli wskazanych przez powodów postanowień umowy odsyłających do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej ustalonej przez bank pod kątem ich abuzywności, i w konkluzji rozważań doszedł do trafnego wniosku co do ich nieuczciwego charakteru. Zasadnie także przyjął Sąd I instancji, że abuzywność wskazanych postanowień umowy skutkować musi jej nieważnością w całości. Wywody prawne Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny, uznaje za trafne dzieląc zaprezentowaną przez ten Sąd ocenę prawną roszczeń powodów.

I tak, Sąd Apelacyjny, zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że w istniejących realiach powodowie, niezależnie od tego, że wystąpili z żądaniem zapłaty, mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy z dnia 17 września 2008 r. w rozumieniu art. 189 k.p.c. (w apelacji omyłkowo przywołany w tym kontekście art. 189 k.c.), na której to argumentacji Sądu Okręgowego jako poprawnej wystarczy poprzestać wobec ogólnikowości apelacji w tym zakresie.

W dalszej kolejności podkreślić należy, że wbrew zarzutom apelacji, zachodziły podstawy, aby uznać za abuzywne postanowienia § 1 ust. 1 zd. 2 zawartej przez strony umowy, który stanowi, iż „Równowartość wskazanej kwoty w walucie (...) zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna (...) Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) kredytu (kurs notowany w pierwszej tabeli kursowej Banku- tabela A w tym dniu) i zostanie podana w harmonogramie

spłat”, § 2 ust. 9 umowy, zgodnie z którym „Kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie (...) ustalona zostanie według kursu kupna określonego w § 1 ust. 1, w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu, § 4 ust. 1 zd. 2 umowy stanowiącym, że „kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w (...) będą spłacane w złotych jako równowartość raty w (...) przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży (...) Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku- tabela A, w tym dniu)”, a także ust. 9, zgodnie z którym „wartość przedterminowej spłaty, o której mowa w ust. 8 w złotych obliczana jest według kursu sprzedaży (...) określonego w ust. 1, ustalanego w dniu przedterminowej spłaty kredytu lub jego części”.

Zaznaczyć trzeba, że udzielony powodom przez pozwanego kredyt nie został wypłacony ani nie podlegał spłacie (do czasu zawarcia aneksu) w walucie obcej, lecz w złotych polskich. W istocie nie stanowił on kredytu walutowego, funkcjonalnie nie różnił się od kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, ale waluta ta w rzeczywistości pełniła w umowie jedynie rolę miernika wartości, postanowienia umowne dotyczące przeliczenia świadczeń według kursu franka szwajcarskiego miały zaś charakter klauzul waloryzacyjnych. Temu służyło posłużenie się przez strony w umowie walutą obcą. Odnosząc się natomiast do wskazanych postanowień odsyłających już stricte do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej ustalonej przez bank w tzw. tabelach kursowych, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, które zajął Sąd Okręgowy, że postanowienia te stanowią klauzule niedozwolone w oparciu o art. 385¹ k.c. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że analizując zakwestionowane postanowienia pod kątem przesłanek przewidzianych powołanym art. 385¹ k.c. oceny abuzywnego charakteru tych postanowień, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2 oraz przytoczonego w niej orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i stosownie do art. 4 ust. 1 oraz 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy dokonywać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy o kredyt z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których Bank wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie. Tym samym ocena taka nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpiły po zawarciu umowy (w tym zmiany przepisów Prawa bankowego i Kodeksu cywilnego) i są niezależne od woli stron, a okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny uczciwego charakteru jej postanowień. Sąd Okręgowy miał też na uwadze owe wskazówki i doszedł do właściwych wniosków, że zakwestionowane postanowienia umowne są w świetle art. 385¹ k.c. nieuczciwe, a przez to niedozwolone, gdyż dotyczą niejednoznacznie określonego świadczenia głównego, nie były indywidualnie uzgodnione z powodami, a ukształtowane nimi prawa i obowiązki stron rażąco naruszały interesy konsumentów oraz pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Uwypuklić wypada, że abuzywny charakter postanowień umowy przejawiał się przede wszystkim w przeliczeniu oddawanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu na (...) według kursu kupna z dnia wypłaty środków, a następnie kolejnym przeliczeniu tak ustalonej wartości na PLN według kursu sprzedaży celem ustalenia salda kredytu, co przekłada się na niejednoznaczność określenia świadczenia głównego. Takie ukształtowanie treści umowy nie spełniało bowiem wymogów określonych art. 69 ust. 1 i ust. 2 Prawa bankowego, skoro umowa nie określała kwoty kredytu, którą według stanu z dnia zawarcia umowy powód miał zwrócić, a to wobec braku wiedzy, obu stron, co do wysokości kursu tak kupna jak

i sprzedaży (...). Nadto, w świetle takich postanowień, powód miał obowiązek spłacić kredyt wyższy niż faktycznie uzyskany, a to powiększony o różnicę między kursem kupna

i sprzedaży (...), w sytuacji gdy art. 69 ust. 1 Prawa bankowego uprawnia Bank tylko do żądania zwrotu wykorzystanego kredytu z oprocentowaniem i prowizją. Ukształtowanie umowy w taki sposób, że już w chwili zawarcia, bez zajścia żadnego zdarzenia, a nawet bez zmiany obowiązującego w Banku kursu (...), powodowie obciążeni zostali spłatą kapitału kredytu w wysokości wyższej niż rzeczywiście wykorzystana prowadziło do obciążenia powodów

dodatkowym, ukrytym i nieznanym podstawy prawnej świadczeniem (o nieustalanej w dacie zawierania umowy wysokości), a nadto oprocentowaniem od tej kwoty. Za abuzywny poczytać również należy przewidziany umową mechanizm ustalania wysokości rat kredytowych, oparty o kurs sprzedaży (...) ustalany przez pozwany bank. W wypadku kwestionowanych postanowień odwołano się do tabeli kursów banku, które nie zostały jednak w umowie w żaden sposób zdefiniowane. W umowie nie wskazano ponadto obiektywnych, sprawdzalnych kryteriów czy czynników, które miałyby wpływać na sposób określenia przez bank kursów kupna i sprzedaży walut, które były kształtowane jednostronnie przez pozwanego. W konsekwencji prowadziło to do określenia wysokości zobowiązania powodów jednostronnie przez pozwanego bank.

W tym miejscu trzeba też przywołać stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 listopada 2019 r. w sprawie V CSK 347/18, zgodnie z którym „postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank, i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży (...) w stosunku do PLN bez wskazania reguł kształtowania tego kursu stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron. Polityka kursowa banku i decyzje władz banku nie mogą w sposób nie poddany kontroli kontraktowej wpływać na obowiązki kredytobiorców. Ocena taka jest wystarczająca do podjęcia przez sąd meriti ustaleń co do tego, czy w konkretnej sprawie doszło w konsekwencji stosowania takiego postanowienia do rażącego naruszenia interesu konsumenta jako strony umowy kredytowej, nawet wówczas, gdy - w ocenie sądu - sam konsument w toku postępowania nie przedstawił dowodów wskazujących na takie naruszenie. Wynika to z nakazu wykładni przepisów prawa konsumenckiego (w niniejszej sprawie Kodeksu cywilnego o niedozwolonych postanowieniach umownych) w sposób zgodny z wymaganiami prawodawstwa europejskiego, w sposób ukształtowany m.in. w orzecznictwie TSUE, a także mając na uwadze zasadniczy cel tych regulacji, jakim jest zapewnienie odpowiedniego poziomu ochrony konsumentów. Ten kierunek wykładni potwierdza także art. 76 Konstytucji RP, zgodnie z którym ochrona przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi jest konstytucyjnym zadaniem władzy publicznej (art. 76 Konstytucji). Nakaz wynikający z tego przepisu jest kierowany przede wszystkim do ustawodawcy, którego obowiązkiem jest zapewnienie odpowiedniego, minimalnego poziomu ochrony słabszego uczestnika rynku. Nie oznacza to jednak, iż art. 76 Konstytucji pozostaje bez wpływu na wykładnię przepisów prawa materialnego i procesowego; w procesie jego stosowania przez sądy. Przeciwnie, także sądy jako organy władzy publicznej, powinny w odniesieniu do przepisów mających na celu ochronę konsumentów stosować ich wykładnię, która umożliwi jak najpełniejsze urzeczywistnienie tej ochrony.” Należy również wskazać, że w doktrynie i orzecznictwie powszechnie już przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Podnieść przy tym należy, że abuzywnego charakteru tych klauzul nie niweczy twierdzenie pozwanego, że stosowane przez niego kursy walut kalkulowane były w oparciu o obiektywne dane rynkowe, ani ustalenie, że kursy (...) stosowane przez pozwanego nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne banki komercyjne i od średniego kursu NBP. Na fakt ten nie ma wpływu także oświadczenie kredytobiorcy (powodów), że jest świadomy, iż zmiana stopy procentowej i kursu walutowego będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo - odsetkowych oraz, że ponosi ryzyko kursowe związane z kredytem udzielonym w złotych indeksowanym kursem waluty określonym w § 1 ust. 1 (tj. wskazanym w tabelach kursowych banku). Okoliczności te nie zmieniają bowiem faktu, że kursy walut były kształtowane przez pozwanego w sposób jednostronny. Wreszcie abuzywnego charakteru nie odbiera klauzulom indeksacyjnym możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w (...), skoro nie odniosła ona skutku wstecznego. Poza tym nadal pozwany ustalał raty kredytu przy założeniu, że kwota kredytu uległa indeksacji do (...) nie ustalał rat od kwoty kredytu. Bankowy mechanizm indeksacji obejmował zatem także raty spłacane bezpośrednio w (...) (zakładał ich wyliczenie od kapitału poddanego indeksacji).

Zwrócić należy nadto uwagę, że istotne zmiany dokonane w ustawie z dnia

29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) wprowadziły w prawie bankowym nowe przepisy: art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 i art. 75b, które mają zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie wspomnianej ustawy w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu (art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r.), określające w jaki sposób mogą być dokonane zmiany w zawartej i wykonywanej już umowie kredytowej. W wyniku tej ustawy do prawa bankowego został wprowadzony art. 69 ust. 2

pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z wprowadzonej zmiany wynika przede wszystkim, że możliwym jest szczegółowe określenie mechanizmów ustalania kursów wymiany walut przez bank. Nie zmienia to jednak faktu, że w zapisach umowy kredytowej zawartej z powodami poprzestano na odwołaniu się do tabel kursów walut, ale nie przedstawiono kredytobiorcom mechanizmu ich ustalania, pozbawiając ich tym samym możliwości jakiegokolwiek kontroli i oceny wysokości swojego zobowiązania wobec banku.

To zaś sprawia, że powodowie w zakresie kształtowania wysokości ich zobowiązań wobec banku byli zdani na arbitralne decyzje kredytodawcy, co jest nie tylko sprzeczne z dobrymi obyczajami (jako nietransparentne), ale także rażąco narusza interesy kredytobiorcy jako konsumenta, jako pozwalające na jednostronne kształtowanie przez pozwanego sytuacji kredytobiorcy – konsumenta. Oparciem dla takiego stanowiska jest także wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, w którym Trybunał wyjaśnił, że klauzule dotyczące indeksacji w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej muszą określać zrozumiałą i obiektywną metodę ustalania kursu waluty, tak aby na jej podstawie konsument mógł samodzielnie określić kurs waluty obowiązujący danego dnia.

Zasadnie zostało także przyjęte zaskarżonym wyrokiem, że zawarte w umowie postanowienia odnoszące się do tabeli kursów ustalanych przez pozwanego nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. W tej mierze należy uwzględnić, że powszechnie się przyjmuje, iż za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania.

Jednocześnie, zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Z tego względu to pozwany powinien wykazać te okoliczności, czego ostatecznie nie uczynił. Możliwość wyboru przez kredytobiorcę spośród gotowych wzorców kredytowych nie jest podstawą do uznania, że umowa kredytu była indywidualnie negocjowana. Jednocześnie, wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18

i z 27 listopada 2019 r., II CSK 438/18). Fakt zatem, że powodowie zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego do (...) z pozwanym i podpisali oświadczenie, że jest im znane ryzyko kursowe związane z wahaniami kursu waluty, do której jest indeksowany kredyt i, że są świadomi tego, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość ich zobowiązań wobec kredytodawcy nie jest wystarczający do uznania, że bank wypełnił swój obowiązek informacyjny. Nie ma podstaw do przyjęcia, że przekazane informacje obrazowały skalę możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego, co wpływało na brak świadomości powodów co do możliwego potencjalnego wzrostu zadłużenia. Zatem, brak określenia granic wzrostu kursu (...), oceniany przez pryzmat stanu z dnia zawarcia umowy, uniemożliwia przyjęcie, że powodowie byli w pełni świadomi ryzyka i godzili się na wielokrotny wzrost zadłużenia kredytowego.

Przedstawionych względów przekonują, że zasadny był pogląd Sądu Okręgowego, iż omawiane postanowienia umowy kredytowej stanowią klauzule niedozwolone, o których mowa w art. 385¹ k.c., skoro umowa ta w dacie jej zawarcia

kształtowała prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a jej postanowienia dotyczące głównego świadczenia były niejednoznaczne wobec przyjętego mechanizmu waloryzacji. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. konsekwencją uznania za abuzywne klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie stron jest stan niezwiązania powodów – kredytobiorców (konsumentów) zakwestionowanymi postanowieniami. W dalszej kolejności uwzględnić należało, że w toku procesu powodowie wyraźnie oświadczyli, że domagają się stwierdzenia nieważności umowy kredytu wobec zawartych w niej postanowień abuzywnych i znane są im konsekwencje z tym związane (k.366 i 371). Rozważeniu kolejno więc podlegało to, czy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul, umowa kredytu mogła nadal obowiązywać w pozostałym zakresie, czy też należało uznać ją zgodnie z żądaniem powodów za nieważną.

Omawiany przepis wraz z pozostałymi dotyczącymi nieuczciwych postanowień umownych stanowi implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Art. 6 ust. 1 Dyrektywy nałożył na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta,

a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, a nie jego kontrahenta i przywołał wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 (K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...)) zapadły na gruncie sprawy bezpośrednio odnoszącej się do polskiego systemu prawnego, według którego, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, to art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie. Trybunał stanowczo wypowiedział się przeciwko „wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane, w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę”. Sąd nie jest zatem uprawniony do kreowania postanowień umownych, które mogłyby zastąpić niedozwolone klauzule, a do tego w istocie sprowadzałoby się przeliczenie zobowiązania jako kredytobiorcy w oparciu o inne mierniki. A zatem przyjąć trzeba, że sąd nie może uzupełniać luk powstałych po wyeliminowaniu tych klauzul. Stanowiłoby to niedopuszczalną konwersję umowy, zwłaszcza, że wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży (...) jakiegokolwiek innego miernika wartości (kursu średniego NBP, kursu B., czy R.) byłoby zbyt daleką modyfikacją umowy. Wprowadzałoby do niej zupełnie nowy element. Ani art. 385¹ k.c.,

ani żaden inny przepis prawa nie daje podstaw do zastąpienia abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej inną, a w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Podstawy waloryzacji nie daje też art. 358 § 2 k.c., gdyż nie może być stosowany w drodze analogii, przede wszystkim też z tej przyczyny, że nie obowiązywał on w chwili zawierania przez strony umowy. Ingerencja sądu w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleką idącą. Jedną z fundamentalnych zasad prawa cywilnego jest zasada stosowania prawa materialnego z daty dokonania czynności prawnej. Ocena, a tym bardziej ingerencja w ten stosunek prawny w oparciu o przepis prawa materialnego, wprowadzony do porządku prawnego później, jako godząca w tę zasadę jest niedopuszczalna. Nie sposób także w realiach sprawy przyjąć do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju w rozumieniu art. 354 k.c., ponieważ kurs taki nie był zwyczajowo przyjmowany w praktyce bankowej w umowach kredytu indeksowanego albo denominowanego do waluty obcej. Zwyczaj taki się nie wykształcił. Nie zachodziła więc możliwość wypełnienia powstałej po wyeliminowaniu z umowy postanowień abuzywnych luki ani przepisem dyspozytywnym, ani na zasadzie zwyczaju. Nadto, zastąpienie przez sąd nieuczciwych postanowień umowy postanowieniami uczciwymi byłoby sprzeczne z celem Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, jakim jest zapobieganie kolejnym naruszeniom. Gdyby bowiem przedsiębiorca wiedział,

że konsekwencją stosowania nieuczciwych warunków jest co najwyżej redukcja tych warunków do uczciwych, to byłby nadal beneficjentem nieuczciwych postanowień w znacznej większości przypadków i osiągałby jedynie niższy zysk, ale nie ponosił żadnej straty.

Zwrócić nadto uwagę należy na fakt, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano wprawdzie, iż w określonych okolicznościach można utrzymać w mocy umowę, ale tylko wtedy gdy taka jest wola konsumenta, gdy konsument uzna, że nie chce unieważnienia umowy, a chce utrzymania umowy w mocy. Jednakże jak zaznaczono wcześniej decyzja taka należy do konsumenta (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.10.2019 r., sygn. akt IVCSK 309/18, w wyroku z dnia 2 czerwca 2021r., sygn. akt I (...) 55/21). Ostatecznie nie ma zaś wątpliwości, że powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika nie chcieli utrzymania umowy w mocy, lecz dążyli do stwierdzenia jej nieważności w całości będąc świadomymi konsekwencji ustalenia nieważności umowy i na nie się godząc. Nie ma przy tym podstaw, aby sąd kwestionował decyzję i ocenę łączących strony postanowień dokonaną przez konsumenta i zastępował ją własną oceną co do konsekwencji związanych z dążeniem konsumenta do stwierdzenia nieważności umowy, której postanowienia okazały się abuzywne. Warto w tym miejscu dodać, że w powołanym wyżej wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. TSUE wyraził zapatrywanie, iż sąd krajowy nie jest uprawniony do zmiany treści nieuczciwego postanowienia w drodze wykładni. Podkreślić zatem trzeba, że powodowie nie akceptują postanowień abuzywnych, skoro z powołaniem na te właśnie postanowienia domagali się uznania umowy za nieważną. Skoro, po usunięciu klauzul abuzywnych, nie można wypełnić tak powstałej w umowie luki, to cała umowa nie może ważnie wiązać stron. Z tych względów, Sąd Apelacyjny stoi zatem na zaprezentowanym wcześniej przez Sąd Okręgowy stanowisku, że postanowienia umowy zakwestionowane przez powodów odnoszą się do głównych świadczeń stron i zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Ich usunięcie ze skutkiem ex lege i ex tunc powoduje, że brak jest określenia w umowie jej essentialia negotii (elementów koniecznych) przewidzianych w art. 69 Prawa bankowego, co powoduje, że obowiązywanie jej w dalszym ciągu nie jest możliwe i uzasadnia stwierdzenie, że umowa jest nieważna. Dawało to zatem podstawy do uwzględnienia żądania ustalenia nieważności umowy kredytu z dnia 17 września 2008 r. w oparciu o art. 189 k.p.c.

Z kolei stwierdzenie nieważności umowy powoduje, że świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest – co do zasady – świadczeniem nienależnym, które podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego – art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W wypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu dokonywane przez kredytobiorcę płatności na poczet spłaty wykorzystanego kredytu są zatem świadczeniami nienależnymi, tak jak i świadczeniem nienależnym jest wypłata kapitału (kredytu) przez Bank, które to świadczenia winny zostać zwrócone. Jak przyjmuje się w najnowszym orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 oraz uchwała tego Sądu z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20) zobowiązanie kredytobiorcy oraz zobowiązanie Banku zwrotu spełnionych świadczeń są od siebie niezależne, co jest wynikiem aprobowania teorii dwóch kondykcji. Z tej przyczyny, wobec nieważności umowy kredytowej, przedmiotem roszczenia restytucyjnego powodów mogło być żądanie zwrotu wpłaconych przez nich na rzecz pozwanego kwot, niezależnie od roszczenia restytucyjnego przysługującego w tej sytuacji (nieważności umowy) pozwanemu. Powodowie objęli żądaniem świadczenia wpłaconych nienależnie na rzecz pozwanego środków w złotych polskich oraz w (...), co dawało podstawy do ich uwzględnienia zaskarżonym wyrokiem. Wbrew bowiem także stanowisku skarżącego świadczenia te w żadnej części nie były przedawnione, gdyż roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia obejmuje całą należność, a początek biegu terminu przedawnienia nie następuje z chwilą dokonania określonych płatności lecz określa je moment, kiedy konsument dowie się o niedozwolony charakter postanowień umowy i nie będzie chciał utrzymania jej w mocy podejmując kroki związane z jej unieważnieniem i komunikując swoje stanowisko kredytodawcy (por. powołana uchwała Sądu Najwyższego oraz uchwała z dnia 13 stycznia 2022 r., III CZP 61/22, która dotyczy co prawda roszczeń konsumenta będącego ubezpieczonym lub ubezpieczającym z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia, ale odpowiednio znajduje ona zastosowanie w tej sprawie).

Omówieniu podlegała jeszcze kwestia dotycząca określenia daty początkowej odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie dochodzonej należności, gdyż w tym zakresie zaskarżony wyrok podlega korekcie co do świadczenia

zasądzonych w złotych polskich. Wyjaśnić należy, że roszczenie dotyczące zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia jest świadczeniem bezterminowym, a postawienie jej w stan wymagalności wiązać niewątpliwie należy z wezwaniem skierowanym przez wierzyciela do dłużnika o jego zwrot (art. 455 k.c.). Niemniej w okolicznościach sprawy ta ogólna reguła winna podlegać modyfikacji o tyle, że stwierdzenie nieważności jest ściśle powiązane z ostateczną decyzją kredytobiorców co tego, że nie chcą oni utrzymania w mocy umowy dotkniętej abuzywnymi klauzulami poprzez ich sanowanie lecz powołują się na całkowitą nieważność umowy kredytowej wyrażając w tym względzie wiążącą decyzję wobec Banku. Natomiast wyraźną i stanowczą decyzję co do tej kwestii strona powodowa wyraziła wobec pozwanego dopiero w piśmie (k.366), którego odpis został doręczony pozwanemu w dniu 17 stycznia 2020 r. (k. 371). Z tą datą należy zatem wiązać możliwość uznania, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły skutecznie żądać zwrotu nienależnego świadczenia (por. uzasadnienie cytowanej wcześniej uchwały Sądu Najwyższego). Przedstawiony pogląd legł więc u podstaw przyjęcia, że pozwany popadł w opóźnienie w zwrocie co od należności w złotych polskich z dniem 17 stycznia 2020 r., co uzasadniało zmianę wyroku Sądu Okręgowego w tej części (art. 481 § 1 k.c.), a w pozostałej części żądanie odsetkowe od należności objętej punktem 1. zaskarżonego wyroku podlegało oddaleniu. Nie było natomiast podstaw do ingerencji w żądanie odsetkowe od należności zasądzonej w (...), skoro wymagalność tej wierzytelności określona została z datą późniejszą.

Z przedstawionych przyczyn, uznając w przeważającym zakresie apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jedynie w części dotyczącej odsetek - art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałej części oddalił apelację - art. 385 k.p.c., o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając na mocy art. 100 k.p.c. w zw. za art. 108 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu, że powodowie na tym etapie ulegli tylko co od nieznacznej części swojego żądania.

SSA Elżbieta Karpeta	SSA Małgorzata Wołczańska	SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
----------------------	---------------------------	-------------------------------------

--	--	--